



Sygn. akt III UK 166/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania W. C.
od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o prawo do renty rolniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 8 stycznia 2014 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego,**

**II. adw. A. S. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego wynagrodzenie za nieopłaconą pomoc prawną
udzieloną wnioskodawcy w postępowaniu kasacyjnym w kwocie
120 (sto dwadzieścia) zł powiększoną o należny podatek od
towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 8 stycznia 2014 r. oddalił apelację wnioskodawcy W. C. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 9 maja 2013 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 21 września 2011 r., odmawiającej mu prawa do renty rolniczej. Komisja lekarska nie stwierdziła całkowitej niezdolności do pracy co stanowiło dla pozwanego podstawę do odmowy prawa do renty.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca wystąpił o rentę rolniczą po zakończeniu działalności rolniczej. Pierwszy wniosek z 2008 r. spotkał się decyzją odmowną i sądowe postępowanie odwoławcze zostało umorzone 27 października 2008 r. wobec cofnięcia odwołania. Wnioskodawca prócz udziału (32/155) w gospodarstwie rolnym o pow. 2,61 ha był w zatrudnieniu pracowniczym. W maju 2011 r. ZUS odmówił mu prawa do renty w systemie powszechnym wobec niestwierdzenia niezdolności do pracy. Sąd pierwszej i Sąd drugiej instancji oddaliły odwołanie oraz apelację wnioskodawcy. W obecnej sprawie o rentę rolniczą opiniowali biegli lekarze. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca nie stał się całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym w okresie do 31 grudnia 2009 r. Schorzenia kardiologiczne powodowały u wnioskodawcy całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym „w okresie po 31 grudnia 2009 r. do 31 grudnia 2012 r.” Nie ma on prawa do renty rolniczej, gdyż całkowita niezdolność od pracy w gospodarstwie rolnym powstała po upływie okresów uprawniających do przyznania tego świadczenia. Jak wynika z akt ubezpieczeniowych oraz twierdzeń wnioskodawcy działalność rolniczą prowadził od 2000 r. do czerwca 2008 r., „w każdym razie składki na ubezpieczenie rolnicze opłacił do końca czerwca 2008 r.” Oznacza to, że aby uzyskać prawo do renty rolniczej musiał udowodnić, że w okresie prowadzenia działalności rolniczej lub w ciągu 18 miesięcy od jej zakończenia stał się całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.; dalej jako „ustawa o usr”). Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji wnioskodawcy potwierdził, że opinie medyczne biegłych były miarodajne i wystarczające w zakresie okresu i stopnia (całkowitej) niezdolności do pracy nie wcześniej niż po 31 grudnia 2009 r.

Nie spełniała się zatem przesłanka temporalna ochrony rentowej, gdyż całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym nie powstała w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia społecznego rolników, które trwało do 30 czerwca 2008 r.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1) art. 16 ust. 1 pkt 1 oraz art. 21 ust. 1 ustawy o usr przez ich niewłaściwe zastosowanie, „z uwagi na fakt, iż brak stosownych ustaleń w sprawie w zakresie podlegania przez wnioskodawcę ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy prawa po dniu 30 czerwca 2008 r., nie pozwala na prawidłowe zastosowanie w/w przepisów i w konsekwencji ocenę czy skarżący spełnia warunki wymagane do otrzymania renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym”; 2) art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. i art. 391 k.p.c., polegające na nie przeprowadzeniu przez Sąd drugiej instancji postępowania dowodowego z urzędu w zakresie konieczności uzyskania od organu rentowego informacji dotyczącej podlegania przez wnioskodawcę ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy prawa w okresach niepodejmowania przez wnioskodawcę zleceń oraz niepodlegania innemu ubezpieczeniu, w sytuacji gdy fakty te mogły mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a postępowanie dowodowe w tym zakresie mogłoby zweryfikować zeznania świadków wnioskodawcy, a brak jest w tym zakresie stosowanych (zapewne *stosownych*) ustaleń Sądu pierwszej instancji; 3) art. 217 § 2 i § 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 278 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. i art. 391 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, bez merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane przy jednoczesnym oddaleniu wniosku dowodowego wnioskodawcy o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii innych biegłych specjalistów, w sytuacji gdy żadna z opinii biegłych specjalistów nie odpowiada na pytanie czy wnioskodawca był osobą całkowicie niezdolną do pracy przed 31 grudnia 2009 r., a także czy stan zdrowia wnioskodawcy pozwalał i pozwala nadal na podejmowanie pracy w gospodarstwie rolnym, przy uwzględnieniu specyfiki tego

rodzaju pracy. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Brak jest ustaleń dotyczących rzeczywistego podlegania przez wnioskodawcę ubezpieczeniu społecznemu rolników, a także daty powstania u wnioskodawcy całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Naruszono zatem prawo materialne przez niewłaściwe zastosowanie. Istniały przesłanki do wszczęcia z urzędu postępowania dowodowego w celu ustalenia w jakich okresach wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy prawa w okresach niepodjęcia zleceń oraz niepodlegania innemu ubezpieczeniu. W świetle zeznań wnioskodawcy brak jest ustaleń faktycznych w tym zakresie, tj. podlegania po 30 czerwca 2008 r. ubezpieczeniu społecznemu rolników. Gospodarstwo rolne zlikwidował w 2011 r. Wnioskodawca podejmował zlecenia jednak nie w sposób ciągły, a jako bezrobotny zarejestrował się w urzędzie pracy dopiero od października 2011 r. Powstaje więc pytanie co z okresami, gdy wnioskodawca nie podejmował zleceń, nie podlegał ubezpieczeniu pracowniczemu, ani nie był zarejestrowany jako bezrobotny. Ponadto Sąd drugiej instancji niezasadnie oddalił wnioski dowodowe dotyczące przesłanki całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w szerszym okresie niż ustalony w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wynika to z przedwczesnego zastosowania prawa materialnego. Nie można odmówić racji skarżącemu, że stosowanie przez sąd prawa materialnego wymaga odpowiedniego ustalenia stanu faktycznego. Reguły tej nie zamyka zasada kontradyktoryjności, gdyż sprawa przed wyrokowaniem powinna być dostatecznie wyjaśniona. Zasada kontradyktoryjności może w wielu przypadkach prowadzić do ułomnego procesu i niewyjaśnienia sprawy w minimalnym (koniecznym) zakresie. Nie można stosować prawa materialnego (rozstrzygać sporu) bez wyjaśnienia warstwy faktycznej w zakresie pozwalającym na aplikację tego prawa. Tylko wtedy realizuje się konstytucyjne prawo strony do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Oznacza to, że dla rozpatrzenia sprawy Sąd powinien przeprowadzić odpowiednie postępowanie

dowodowe nawet z urzędu. W tym kontekście należy też rozumieć wymaganie (pojęcie) dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych, które warunkuje rozstrzygnięcie (wyrokowanie) w sprawie (art. 217 § 3 k.p.c.). Skoro sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione, to powinien prowadzić postępowanie dowodowe nawet z urzędu jeżeli okoliczności istotne nie zostały dostatecznie wyjaśnione (*a contrario* art. 217 § 3 k.p.c.).

W sprawie o rentę rolniczą prawo materialne stanowi punkt odniesienia dla oceny postępowania dowodowego, czyli również dla odpowiedzi na pytanie czy naruszenie przepisów postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Sprawy o rentę rolniczą nie są skomplikowane pod względem metodycznym. W tej sprawie wyjściowe znaczenie miało ustalenie do kiedy skarżący podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników (art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy o usr). Pozwany nie zajął jasnego stanowiska w tej kwestii. Poprzestał na stwierdzeniu braku całkowitej niezdolności do pracy. Sąd przyjął, że ubezpieczenie skarżącego ustało z końcem drugiego kwartału 2008 r. (30 czerwca 2008 r.). Skarżący nie bez racji zarzuca w skardze kasacyjnej, iż data ta wymagała zweryfikowania. Wynika to z jego zeznań złożonych na rozprawie 13 września 2012 r. Wnioskodawca podał wówczas, że „zlikwidował gospodarstwo rolne w ubiegłym roku...”. Oznaczałoby to, że był w posiadaniu gospodarstwa rolnego jeszcze w 2011 r. Skarżący w skardze kasacyjnej wskazuje ponadto na decyzję pozwanego z 27 lutego 2014 r., dotyczącą podlegania przezeń ubezpieczeniu społecznemu rolników. Z tej decyzji ma wynikać, że okres podlegania temu ubezpieczeniu upłynął skarżącemu 9 maja 2011 r. Wprawdzie skarżący decyzji tej nie dołączył do skargi, to jednak jego twierdzenie nie jest bez znaczenia. Pozwany nie złożył odpowiedzi na skargę kasacyjną i nie zaprzeczył takiej decyzji. Jeśli podda się analizie akta rentowe, to co najmniej pośrednio umacniają stanowisko skarżącego. Nie była przedmiotem analizy umowa z 2011 r. znosząca współwłasność nieruchomości. Wracając do zeznań wnioskodawcy na rozprawie 13 września 2012 r., to zapis w protokole, iż wnioskodawca ubezpieczeniu rolniczemu podlegał do 30 czerwca 2008 r. nie musi mieć znaczenia przesądzającego (pewnego). Takie zeznanie (wyjaśnienie) ma wartość tylko wtedy,

gdy jest zgodne z prawem. Ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolnik podlega wszak z mocy ustawy. Decyduje tu samo posiadanie określonego areálu użytków rolnych, z którego wyprowadza się domniemanie prowadzenia działalności rolniczej (art. 16 ust. 1 ustawy o usr). Zachodzą więc istotne wątpliwości co do podlegania przez skarżącego ubezpieczeniu społecznemu rolników tylko do 30 czerwca 2008 r. Oczywiście podleganie ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym (ZUS) wyprzedza (wyłącza) ubezpieczenie społeczne rolników (art. 16 ust. 3 ustawy o usr). Jednak z danych złożonych pozwanemu (kwestionariusz okresów ubezpieczenia w aktach rentowych KRUS) nie wynika, iżby skarżący miał tytuł ubezpieczenia w systemie powszechnym, który w sposób ciągły wyłączałby go z ubezpieczenia w systemie rolniczym w spornym okresie. Okoliczności te nie są nowe i mają znaczenie istotne w sprawie, stąd nie mogły zostać pominięte w ustaleniach i rozważaniach przed ostatecznym wyrokowaniem w sprawie. Zasadny jest zatem zarzut braku odpowiedniego (dalszego) postępowania dowodowego przed sądem powszechnym w części dotyczącej okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników.

Zarzut taki nie jest natomiast zasadny w części dotyczącej wcześniejszej i późniejszej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, czyli w dłuższym niż ustalono okresie. Trudno uchwycić konkretny wniosek dowodowy skarżącego (skarga tego nie precyzuje) o uzupełniającą opinię medyczną innych biegłych. Ocena takiego wniosku wymagałaby wprawdzie stwierdzenia, że skarżący nie podważa dotychczasowych opinii biegłych pod względem metodycznym i merytorycznym. Sąd uznał je za miarodajne. Nie wystąpiła sprzeczność w opiniach biegłych. Nie wystarczy więc kwestionowanie dotychczasowych opinii biegłych odwołujące się do ogólnych zarzutów, w tym między innymi, że skarżący uprzednio miał już rentę. W aspekcie zgłaszanej dolegliwości nie jest wykluczona poprawa stanu zdrowia. Niezdolności do pracy nie stwierdzono wszak w prawie równoległej sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy w systemie powszechnym. Poza tym pojęcie niezdolności do pracy w systemie powszechnym nie jest tożsame z całkowitą niezdolnością do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 12 i art. 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i art. 21 ust. 5 ustawy o usr). Skarżący miałby rację, że ocena ta powinna mieć na uwadze pracę w

gospodarstwie rolnym, a nawet w konkretnym gospodarstwie rolnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2010 r., II UK 111/10, LEX nr 688684). Ostatecznie zarzut ten należy jednak uznać za niezasadny, gdyż w skardze nie ma zarzutu naruszenia odpowiedniego przepisu prawa materialnego dotyczącego całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 5 ustawy o usr). Skarga podlega rozpoznaniu tylko w granicach zarzutu podstawy kasacyjnej. Innymi słowy zarzuty procesowe ocenia się ze względu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy zakończonej wyrokiem decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie postępowanie dowodowe było w sprawie konieczne i jakie znaczenie miały poszczególne dowody.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 12 ust. 2, § 13 ust. 4 pkt 2, § 20 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.